

E. Gierek przyjął ambasadora PRL w Rumunii

I sekretarz KC PZPR Edward Gierek przyjął nowego ambasadora PRL w Socjalistycznej Republice Rumunii Władysława Wojtasika. PAP

Narada w Ursusie

Główne zadania w sferze rozwoju produkcji rolnej

Główne zadania rozwoju rolnictwa oraz problemy dalszego umacniania gmin były głównym tematem odbywającej się wczoraj w Ursusie pod Warszawą narady I sekretarzy komitetów gminnych PZPR, naczelników gmin oraz aktywów społeczno-gospodarczego Mazowsza.

Podstawę do dyskusji stanowił referat przewodniczącego Prezydium warszawskiej Wojewódzkiej Rady Narodowej — Zbigniewa Zielińskiego. Podkreślił on min. znaczny postęp w rozwoju produkcji rolnej oraz przemysłu rolno-spożywczego na Mazowszu. Niemniej jednak w wielu gospodarstwach i wsiach istnieją duże rezerwy, których uruchomienie przyczyni się do zwiększenia produkcji rolniczej i tym samym do dalszej poprawy warunków życia ludności.

Na naradzie głos zabrał członek Biura Politycznego KC PZPR, premier Piotr Jaroszewicz. Podkreślił on, że program poprawy warunków życia ludności naszego kraju uzależniony jest w dużej mierze od dalszej intensyfikacji produkcji rolnej. Województwo warszawskie, które poszczycić się może dużymi osiągnięciami w tej dziedzinie, uzyskanymi w ciągu ostatnich 2 lat — ma równocześnie duże rezerwy, tkwiące zarówno w poszczególnych grupach gospodarstw, jak też we wsiach i gminach. (PAP)

Kolegium Ministerstwa Zdrowia w Poznaniu

Dobra ocena pracy wielkopolskiej białej służby

Przedmiotem obrad wczorajszego wspólnego posiedzenia Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej oraz Kolegium Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej była ocena stanu zdrowotnego ludności oraz warunków i wyników pracy służby zdrowia i opieki społecznej województwa poznańskiego.

Zebranych powitał przewodniczący Prezydium WRN — Tadeusz Grabski, przekazując kierownictwo obrad ministrowi zdrowia i opieki społecznej — Marianowi Sliwińskiemu. W obradach uczestniczył sekretarz KW PZPR Władysław Śleboda oraz dr Jerzy Kamiński z Wydziału Administracyjnego KC PZPR.

Dyrektorzy poszczególnych departamentów Ministerstwa Zdrowia dokonali oceny podległych im dziedzin pracy białej służby w naszym województwie za lata 1968—1972.

Ocena ta wypadła pozytywnie, zwłaszcza w zakresie opieki nad matką i dzieckiem (wskaźnik umieralności niemowląt jest w Wielkopolsce o 2,6 punkta niższy od średniej krajowej), opieki podstawowej (znacznie wyższy niż krajowy wskaźnik wizyt domowych), działalności opieki społecznej w kierunku modernizacji i unowocześniania metod pracy domów pomocy społecznej (wprowadzanie zakładów pracy chronionej), co przy stosunkowo niskim stanie liczby łóżek szpitalnych i niedoborze personelu (Poznańskie posiada najniższy w kraju wskaźnik lekarzy na 10 000 mieszkańców) dowodził sprawnej pracy i dużego zaangażowania całego białego personelu jak i wojewódzkiego Wydziału Zdrowia. Bardzo pozytywną ocenę uzyskała wielkopolska inicjatywa budowy ośrodków zdrowia w ramach tzw. Banku Inicjatyw Społecznych, przy udziale wszystkich zainteresowanych przedsiębiorstw z danego terenu.

Podczas Kolegium podkreślono potrzebę takiego ukierunkowania dalszej pracy, by istniejące braki i niedociągnięcia usunąć, tak w dziedzinie opieki lekarskiej podstawowej i specjalistycznej, przemysłowej służby zdrowia, jak i stanów sanitarnych województwa. Zwrócono też uwagę na potrzebę opracowania dalekosięznego programu poprawy warunków socjalno-bytowych wszystkich pracowników służby zdrowia. (bw)

Polska Walnia 3:0

Na Stadionie Śląskim w Chorzowie rozegrane zostało międzynarodowe spotkanie piłkarskie, pomiędzy reprezentacją Polski i Wali, które zakończyło się zwycięstwem drużyny Polski 3:0 (2:0). Bramki zdobyli: Gadocha, Lato i Domarski.

Zespoły wystąpiły w następujących zestawieniach: Polska — Tomaszewski — Symanowski — Gorzón — Bulzacki — Musiał, Kasperczak, Ćmikiewicz, Deyna, Lato, Domarski, Gadocha.

Walia — Sprake — Rodriques, Thomas, Mahoney, England, J. Roberts, Evans, Yorath, W. Davies, Hockey, James.

GŁOS WIELKOPOLSKI

Poznań, czwartek 27 września 1973

Nr 229 (9201)

Wyd. AB

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16 II 1945

„TAKON-73” na półmetku

■ Pozytywna ocena kontraktów ■ Targi Opakowań — „TAROPA-73”

Na półmetku pierwszych Międzynarodowych Targów Artykułów Konsumpcyjnych można poczynić wstępne podsumowanie. Generalnie trzeba stwierdzić, że impreza ta na pewno przyjęła się w międzynarodowym kalendarzu wystawienniczym. Świadczy o tym duże zainteresowanie kupców i kontrahentów zagranicznych.

W ciągu trzech dni odwiedziło tereny targowe 2 200 obcokrajowców. O zainteresowaniu „Takonom” świadczy też liczba przeprowadzanych codziennie rozmów handlowych. Jest tych rozmów znacznie więcej niż się spodziewano. Na przykład we wtorek, w trzecim dniu trwania imprezy targowej przeprowadzono ich około 500.

Ich efektem są zawierane kontrakty. W ciągu trzech dni łączna ich suma sięgnęła 125 milionów złotych dewizowych. Z ciekawszych wymieńmy umowę „Rolimpexu” z firmą z Niemieckiej Republiki Federalnej opiewającą na import jęczmienia konsumpcyjnego za sumę 36,7 mln zł dew. oraz eksport jęczmienia browarnianego do NRF za 5,8 mln. Za około 10 mln zł dewizowych zakupiono w ciągu trzech pierwszych dni artykuły.

Pod przewodnictwem członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR Edwarda Babiucha odbyło się posiedzenie Klubu Poselskiego PZPR.

O zadaniach partii w związku z przygotowaniami wyborów do rad narodowych, poinformował członek Sekretariatu KC PZPR Zdzisław Zandarowski.

Podstawową tematykę posiedzenia Sejmu — przewidywanych w sesji jesienno-zimowej i wiosennej — omówił wice-marszałek Sejmu Andrzej Werblan.

Sprawy związane z najbliższym posiedzeniu Sejmu przedstawił sekretarz klubu Henryk Korotyński.

Na prośbę Stanisława Kowalczyka, w związku z objęciem przez niego funkcji ministra spraw wewnętrznych, klub zwolnił go z obowiązków członka prezydium, wybierając na to miejsce wiceprzewodniczącego CRZZ Tadeusza Rudolfa.

Tego samego dnia odbyły się również posiedzenia Klubów Poselskich ZSL i SD. (PAP)

Świadczy to, że o powodzeniu upraw sadowniczych decyduje dobra pielęgnacja i ochrona drzew.

Z wynikami prac w Zakładzie Akademii Rolniczej w Przybrodzie zapoznali goście: dziekan Wydziału Ogrodnictwa AR, doc. Tadeusz Hałubowicz, dyrektor Zakładu — mgr Władysław Darul oraz kierownik sadu, mgr Hanna Galińska. (ef)

Konsultacje ZSRR — USA

W Genewie w gmachu stałego przedstawicielstwa ZSRR przy ONZ otwarta została druga sesja radziecko-amerykańskiej stałej komisji konsultatywnej.

Premier Danii uda się do ZSRR

Premier Danii, A. Joergensen, uda się 15 października br. z wizytą oficjalną do Związku Radzieckiego.

H. Kissinger przybędzie do Chin

Agencja „Kyodo” powołując się na źródła dyplomatyczne w Pekinie, podała, że sekretarz stanu USA, H. Kissinger przybędzie w końcu października br. do Pekinu.

Zmiany gabinetu w Syrii

Prezydent Syrii powziął decyzję o reorganizacji gabinetu. Wprowadzono nową funkcję wicepremiera d.s. gospodarczych i na to stanowisko został powołany wicepremier M. Haidar. W skład gabinetu weszło także trzech nowych ministrów: Dżaber al Kafrzi zajął stanowisko ministra d.s. nafty, energetyki i zasobów mineralnych, S. Seifu, został mianowany ministrem d.s. przemysłu, a G. Saddekni ministrem d.s. informacji.

W tej sumie mieszczą się kontrakty na zakup m. in. szwajcarskich zegarków „Emikar”, walizek lotniczych, teczek i galanterii skórzanej z Indii, śledzi solonych z Danii oraz kosmetyków od naszego południowego sąsiada, Czechosłowacji.

Z umów eksportowych, kontraktujących dostawy do krajów kapitalistycznych, wymieńmy można sprzedaż mrożonych owoców i warzyw za 3 miliony zł dew., wyrobów drzewnych za taką samą sumę. Sprzedano

Dokończenie na str. 2

Posiedzenia klubów poselskich

Pod przewodnictwem członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR Edwarda Babiucha odbyło się posiedzenie Klubu Poselskiego PZPR.

O zadaniach partii w związku z przygotowaniami wyborów do rad narodowych, poinformował członek Sekretariatu KC PZPR Zdzisław Zandarowski.

Podstawową tematykę posiedzenia Sejmu — przewidywanych w sesji jesienno-zimowej i wiosennej — omówił wice-marszałek Sejmu Andrzej Werblan.

Sprawy związane z najbliższym posiedzeniem Sejmu przedstawił sekretarz klubu Henryk Korotyński.

Na prośbę Stanisława Kowalczyka, w związku z objęciem przez niego funkcji ministra spraw wewnętrznych, klub zwolnił go z obowiązków członka prezydium, wybierając na to miejsce wiceprzewodniczącego CRZZ Tadeusza Rudolfa.

Tego samego dnia odbyły się również posiedzenia Klubów Poselskich ZSL i SD. (PAP)

A. Kosygin w Macedonii

Przebywający z wizytą w Jugosławii przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, Aleksiej Kosygin przybył w środę do Skopje — głównego miasta Macedonii. (PAP)

Rewizje w Belfaście

Oddziały wojsk brytyjskich wkroczyły w środę do katolickiej dzielnicy Belfastu — Lower Falls dokonując rewizji w domach w poszukiwaniu broni i amunicji. Obserwatorzy uważają, iż jest to następstwem ostrzeżenia, wójtów, przez nieznaną osobę, że żołnierze brytyjskich.

PAP RADIO INF. WE TELEFONEM
RADIO INF. WE TELEFONEM
RADIO INF. WE TELEFONEM
RADIO INF. WE TELEFONEM
RADIO INF. WE TELEFONEM
RADIO INF. WE TELEFONEM
RADIO INF. WE TELEFONEM
RADIO INF. WE TELEFONEM
RADIO INF. WE TELEFONEM
RADIO INF. WE TELEFONEM

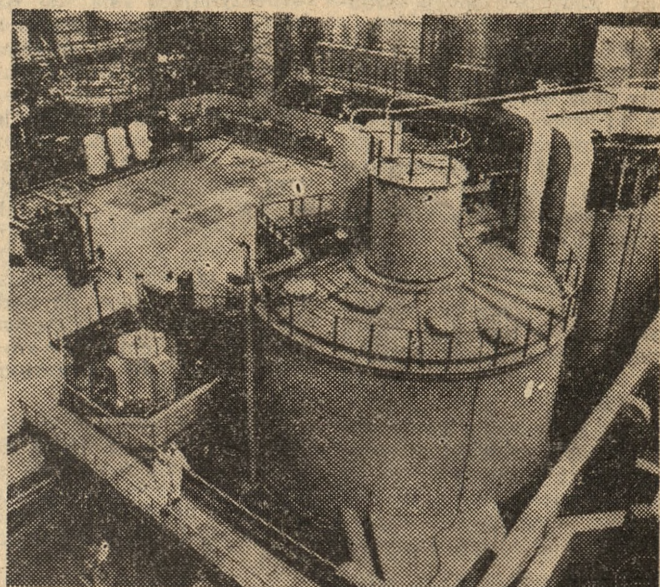
Depesza do R. Nixon

Przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, N. Podgorny skierował na ręce prezydenta USA Nixon depesze gratulacyjną w związku z pomyślnym zakończeniem misji „Skylaba-2” i powrotem na Ziemię statku kosmicznego „Apollo”.

Strajk w Boliwii

W stolicy Boliwii — La Paz trwa strajk pracowników banków i

Elektrownia atomowa



Elektrownia atomowa z reaktorem na szybkich neutronach, uruchamiana w Szewczenko nad Morzem Kaspijskim, będzie miała moc 350 MW, z czego 250 MW zużywa się do odsalania wody morskiej. Moc urządzeń odsalających wynosi 120 000 ton słodkiej wody w ciągu doby.

Na zdjęciu: reaktor elektrowni w Szewczenko. CAF - TASS

Zebranie w siedzibie OKP

Chilijska junta zawiesiła działalność partii politycznych

Junta wojskowa w Chile zawiesiła na czas nieokreślony działalność wszelkich partii politycznych, w tym tych partii, które w czasie sprawowania władzy przez Salvadora Allende znajdowały się w opozycji.

W stolicy Chile nadal trwa „operacja przeczyszczenia” miasta przez oddziały wojskowe. Żołnierze dokonują rewizji w zakładach pracy i mieszkaniach prywatnych, poszukując działaczy lewicy, broni i materiałów propagandowych. Operacje wojskowe prowadzone są w strefach północnych i zachodnich Santiago.

Nadal dochodzi do wymiany strzałów między żołnierzami junty, a stawiającymi zbrojny opór zwolennikami rządu prezydenta Allende. Do najpoważniejszego starcia doszło w dzielnicy „Los Nogales” we wschodniej części Santiago.

Junta wojskowa poinformowała oficjalnie we wtorek o delegalizacji Zjednoczonej Centrali Pracowników Chile (CUT).

Również w Valparaiso oddziały junty i karabinierzy przeszukują dzielnice miasta w poszukiwaniu działaczy lewicy. Operacja ta nosi hasło „centymetr po centymetrze”.

Pełną parą pracują trybunały wojskowe, które skazują przywódców i działaczy lewicy. Gu bernator tej prowincji, kontradmirał Adolfo Walbaum Wiebe zapowiedział, że wobec wszystkich, którzy nie zastosują się do zarządzeń nowych władz, zostanie zastosowana kara śmierci.

Agencja Reutersa poinformowała, że rozmowy ambasadorów różnych krajów z przedstawicielami junty w sprawie udzielenia „listów żelaznych” 600 uchodźcom latynoamerykańskim zostały zerwane.

Przedstawiciele świata kulturalnego Warszawy zebraли się 26 bm. w siedzibie Ogólnopolskiej. Dokończenie na str. 2

Proklamowano Republikę Gwinei - Bissau

W środę rano Afrykańska Partia Niepodległości Gwinei i Wysp Zielonego Przylądka (PAIGC) opublikowała komunikat o proklamowaniu niepodległej Republiki Gwinei — Bissau.

Proklamowanie niepodległości Gwinei-Bissau nastąpiło 24 września w czasie posiedzenia Ludowego Zgromadzenia Narodowego, które odbyło się na terenach wyzwolonych we wschodniej części kraju. Komunikat stwierdza, iż nowa republika otrzymała konstytucję, której tekst zostanie opublikowany w najbliższych dniach i że na czele państwa stanęła Rada Państwa składająca się z 15 osób, wybranych przez Zgromadzenie Narodowe.

Przewodniczącym Rady Państwa został wybrany Luiz Cabral — zastępca sekretarza generalnego PAIGC.

*

Jak informuje agencja TASS z Konakry, w środę Gwinea uznała nowo utworzoną Republikę Gwinei-Bissau. (PAP)

Protest przeciwko RPA

Na znak protestu przeciwko udziałowi przedstawicieli RPA w odbywającej się w Nairobi konferencji Międzynarodowego Funduszu Walutowego, wszystkie delegacje państw afrykańskich, z wyjątkiem Malawi, opuściły sale obrad na czas jego przemówienia.

Operacja antypartyzancka

Z Bogoty donoszą, że armia kolumbijska przeprowadziła w ostatnich dniach szeroką operację antypartyzancką. Według komunikatu ministerstwa obrony 19 partyzantów zginęło a 24 zostało aresztowanych.

Główny cel – zapewnienie trwałego pokoju

Przemówienie A. Gromyki w ONZ

Minister spraw zagranicznych ZSRR, Andriej Gromyko, przemawiając we wtorek na plenarnym posiedzeniu 28 Sesji Zgromadzenia Ogólnego, postulował, by projekt redukcji budżetów wojskowych państw – stałych członków Rady Bezpieczeństwa ONZ o 10 proc. oraz wykorzystania części zaoszczędzonych środków na udzielenie pomocy krajom rozwijającym się – stał się rozstrzygniętą i ważną i pilną sprawą za punkt wyjścia do proponowanej redukcji przyjąć poziom budżetów wojskowych z 1973 roku. Minister Gromyko podkreślił, że główne znaczenie dla wydarzeń międzynarodowych ub. roku miało przejście od długotrwałego okresu napięcia w świecie do odprężenia i rzeczowej współpracy. Bliskie jest zakończenie zadania normalizacji stosunków między państwami Wschodu i Zachodu – oświadczył A. Gromyko. Zwołanie konferencji ogólnoeuropejskiej otworzyło nowy i niezwykle ważny etap w zapewnieniu bezpieczeństwa i pokojowej współpracy w skali całego kontynentu.

Zasada pokojowego współistnienia jest obecnie nie tylko uznawana za jedyną możliwą podstawę wzajemnych stosunków między krajami socjalistycznymi i kapitalistycznymi, ale też coraz pełniej realizowana w praktyce i znajduje wyraz w postaci układów i porozumień. Proces odprężenia postępuje zarówno wszędzie jak i w głąb obejmując coraz więcej państw i coraz ważniejsze dziedziny stosunków między nimi. Pokój i przyjaźń między narodami były zawsze dewizą radzieckiej polityki zagranicznej – stwierdził A. Gromyko. Obecnie dla każdego bezstronnego człowieka powinno stać się jasne, że chodzi tu nie o koniunkturalną, lecz o długofalową i stałą politykę ZSRR. Jest ona uwarunkowana samym charakterem naszego ustroju społecznego.

Jak zaznaczył Gromyko, podczas niedawnego spotkania na Krymie przywódców partii komunistycznych i robotniczych krajów socjalistycznych podkreślono, że w chwili obecnej jest rzeczą ważną, by wspólnym wysiłkiem wszystkich państw zainteresowanych ugruntować zmiany, jakie nastąpiły na arenie międzynarodowej, konsekwentnie wcielić w życie zawarte porozumienia i układy, wytrwale krocząc ku głównemu celowi – zapewnieniu trwałego pokoju.

Związek Radziecki – powie dalej Gromyko – gotów jest – wspólnie ze wszystkimi posiadającymi broń atomową państwami uzgodnić i nadać odpowiednie formy prawne wzajemnym zobowiązaniom o niestosowaniu siły, wraz z równocześnie zakazem użycia broni jądrowej.

Związek Radziecki jest gotów pogłębiać stosunki wzajemnie korzystnej współpracy ze wszystkimi krajami Europy i innych kontynentów – powiedział minister Gromyko. Możliwe jest osiągnięcie pozytywnego, a nawet historycznego – sukcesu w rezultacie konferencji w sprawie bezpieczeństwa i współpracy w Europie. W tym celu wszyscy jej uczestnicy powinni wykonać odpowiedzialne i poważne obowiązki, stojące przed nimi. Nikt nie powinien u-

gać pokusie pouczania innych, jak mają regulować swe sprawy wewnętrzne. Rząd radziecki uważa, że pożądane jest uzupełnienie politycznego odprężenia w Europie odprężeniem w dziedzinie wojskowej. Celowi temu może posłużyć jeszcze jedna wielka inicjatywa – rozpoczynająca się 30 października rozmowa w sprawie wzajemnej redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie środkowej.

Związek Radziecki jest zwolennikiem równoprawnego udziału w systemie bezpieczeństwa zbiorowego wszystkich krajów azjatyckich, bez jakiegokolwiek wyjątku – podkreślił minister A. Gromyko. Obecnie nam są wszelkie przypisywane nam dążenia do nadania bezpieczeństwu zbiorowemu w Azji orientacji wyrażonej przeciwko jakimkolwiek państwom.

W walce o pokój – oświadczył minister – Związek Radziecki i kraje wspólnoty socjalistycznej kroczą w jednym szeregu z państwami rozwijającymi się i wysoko to sobie cenią. (PAP)

Echa radzieckiej propozycji

Przedłożona przez ministra spraw zagranicznych Andrieja Gromykę propozycja na temat środków dalszej poprawy klimatu międzynarodowego, odbiła się szerokim echem na forum ONZ i w stolicach różnych państw.

Szczególny oddźwięk znalazła ona wśród delegacji państw rozwijających się. Stały przedstawiciel Indii w ONZ z zadowoleniem podkreślił, że radziecki projekt zmniejszenia wydatków wojskowych państw – stałych członków Rady Bezpieczeństwa o 10 procent odpowiada interesom krajów Trzeciego Świata i niewątpliwie ma pozytywny charakter. Oficjalny przedstawiciel se-

Spotkania szefów dyplomacji

Zgromadzenie Ogólne NZ kontynuuje debatę generalną

W toku debaty generalnej Zgromadzenia Ogólnego NZ we wtorek głos zabrał minister spraw zagranicznych Japonii M. Ohira.

W przemówieniu będącym obszerną analizą sytuacji międzynarodowej japoński minister położył główny nacisk na potrzebę zwiększenia roli i udziału Japonii w życiu światowej społeczności.

Japonia widzi wzrost roli ONZ nie tylko w sferze umocnienia pokoju międzynarodowego, ale również w kontekście wielu problemów wynikających z aktualnej sytuacji gospodarczej świata. Współdziałanie krajów w dziedzinie redukcji zbrojeń będzie bardziej skuteczne, jeżeli tego rodzaju wysiłkom będą towarzyszyły równoległe próby rozwiązywania palących problemów rozwoju gospodarczego.

Minister Ohira zadeklarował zwiększoną pomoc finansową Japonii dla ONZ, w tym szczególnie dla programów rozwoju gospodarczego w krajach trzeciego świata.

Minister spraw zagranicznych Singapuru, Rajaratnam skupił uwagę na gospodar-

stwach i społecznych problemach krajów trzeciego świata. Osiągnęły one rozmiary, które sprawiają, iż szereg spraw wydaje się być już nie do rozwiązania – oświadczył przedstawiciel Singapuru. Widmo głodu nęka olbrzymie obszary trzeciego świata, a tempo wzrostu bezrobocia wyprzedza tempo wzrostu ekonomicznego. Konglomeracje miejskie w krajach trzeciego świata przekształciły się w obozy schronienia dla nędzarzy, którzy masowo uciekają ze wsi przed bezrobociem i głodem.

Członek Biura Politycznego KC KPZR, minister spraw zagranicznych ZSRR, Andriej Gromyko przyjął w Nowym Jorku szefa dyplomacji brytyjskiej A. Douglasa-Home'a. Obaż mężowie stanu omówili sprawy dotyczące stosunków brytyjsko-radzieckich. A. Gromyko spotkał się również z ministrem spraw zagranicznych Austrii, Rudolfem Kirchschlaegerem. Złożył ponadto wizytę przewodniczącemu XXVIII sesji Leopoldowi Benitesowi.

W siedzibie delegacji amerykańskiej w ONZ nowy sekretarz stanu USA, Henry Kissinger, przyjął przedstawicieli 13 krajów arabskich. Agencje prasowe określają to spotkanie mianem „próby poprawienia stosunków USA z krajami arabskimi”. W czasie spotkania Kissinger oświadczył m.in., że Stany Zjednoczone gotowe są

„TAKON-73”

Dokończenie ze str. 1

także koncentraty spożywcze, amunicję myśliwską, dziczyznę i porcelanę.

Jeżeli chodzi o kontrakty za wiarane z centralami z krajów socjalistycznych, wymienić tutaj trzeba zakup ze Związku Radzieckiego cementu za 6,6 mln zł dewizowych. Do Rumunii sprzedano, prawie za 10 mln. zł dew., wyroby alkoholowe, farmaceutyki natomiast do Jugosławii i Czechosłowacji. „Unitra” zakupiła też, za ponad 8 milionów złotych, nawijarki dla przemysłu elektrotechnicznego (wczoraj mylnie podaliśmy, iż służy one dla przemysłu spożywczego). Kontrakt ten zawarto z kontrahentem radzieckim.

Dynamiczny wzrost produkcji rynkowej wymaga większej ilości opakowań. Biorąc pod uwagę, na pierwszych Międzynarodowych Targach Artykułów Konsumpcyjnych zorganizowano specjalistyczną wystawę pod nazwą „Targi Opakowań – Taropa-73”. Wykorzystując pobyt w Poznaniu wielu fachowców z tej branży zorganizowano też sympozjum na ten temat.

Nowoczesne opakowanie oprócz funkcji użytkowych spełniać musi także zadania estetyczne. Wymaga to stosowania do ich produkcji ciągle nowych i lepszych materiałów. Proces produkcji opakowań coraz częściej łączy się z samym dozowaniem i pakowaniem. Wszystkie te czynności wykonuje się na specjalnych liniach technologicznych.

We wtorek i środę, na symposium na temat kierunków postępu technicznego w przemyśle materiałowym opakowaniowym, wygłoszonych zostało kilka referatów, zarówno przez polskich specjalistów jak i fachowców tej branży z zagranicy. (K)

Wizyta premiera Tanaki w Europie

W środę w godzinach przedpołudniowych premier Japonii, Kakuei Tanaka odleciał z Tokio, udając się z wizytą do trzech krajów Europy zachodniej – Francji, Wielkiej Brytanii i NRF.

Przeprowadzi tam rozmowy z prezydentem Republiki Francuskiej Pompidou i premierem Messmerem, z premierem W. Brytanii Heathem i kanclerzem NRF Brandtem. Następnie premier Tanaka, bezpośrednio z Bonn, uda się 7 października do Związku Radzieckiego, gdzie – jak sądzi się w Tokio – w czasie parodniowego pobytu odbędzie rozmowy z sekretarzem generalnym KC KPZR, Leonidem Breżniewem.

Trzeba stwierdzić, że podróż Tanaki do Paryża, Londynu i Bonn, mimo iż jest to pierwszy od 11 lat wyjazd szefa rządu japońskiego do krajów Europy zachodniej, nie budzi tu większego zainteresowania.

Japoński premier Kakuei Tanaka zatrzymał się na krótko w środę w Moskwie. Na lotnisku Szeremietiewo został on powitany przez I zastępcę przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR Kirilla Mazurowa oraz inne osobistości.

Następnie japoński premier udał się w dalszą drogę do Paryża. (PAP)

Zebranie w siedzibie OKP

Dokończenie ze str. 1

skiego Komitetu Pokoju, aby uczcić pamięć zmarłego przed kilku dniami wielkiego poety chilijskiego, wybitnego działacza światowego ruchu pokoju, przyjaciele Polski – Pablo Nerudy.

W zebraniu uczestniczyli wybitni twórcy, artyści i działacze kultury, a wśród nich Janina Broniewska, Jarosław Iwaszkiewicz, Wanda Jakubowska, Jerzy Putrament, Regina Smendzianka, Andrzej Strumillo, Jan Świdorski, Józef Szajna, Wojciech Zukrowski. Obecny był kierownik Wydziału Kultury KC PZPR – Jerzy Kwiatek.

Zebranie zabrał przewodniczący OKP – Józef Cyraniewicz, który powiedział m.in., że wstrząśnięci śmiercią Pabla Nerudy chylimy głowy przed postacią wielkiego poety, bojownika o pokój, o sprawiedliwość społeczną dla narodu chilijskiego. Poezja Nerudy uwzniosła marzenia mas ludowych nie tylko chilijskich o lepszym życiu, dzięki czemu stała się własnością całego świata.

Następnie przemawiali wiceprzewodniczący OKP – Wincenty Kraśko, Jarosław Iwaszkiewicz, Edmund Osmańczyk i Wojciech Zukrowski. Mówili oni o Pablo Nerudzie – wielkim poecie, bojowniku o pokój i sprawiedliwość społeczną, który swoje życie, twórczość i działalność poświęcił walce na rodzie chilijskiego o lepszy byt. Nawiązując do ostatnich wydarzeń w Chile, do tragicznej śmierci prezydenta Salvadora Allende, podkreślono, że siły reakcji zadają sprawie postępu w Chile cios, lecz jej nie unicestwiły. Dzieło dwóch wiel-

kich Chilijczyków – Nerudy i Allende pozostanie na trwałe w pamięci chilijskich mas ludowych i będzie im pomagać w dalszej walce.

Rząd Demokratycznej Republiki Wietnamu postanowił zawiesić działalność ambasady DRW w Chile i odwołać z Santiago cały jej personel.

W związku z reakcyjnym zamachem stanu w Chile, rządy Szwecji, Danii i Finlandii postanowiły wstrzymać obiecaną pomoc gospodarczą dla Chile. (PAP)

Wykonanie wyroku na J. Dębińskim

30 stycznia br. skazany został na karę śmierci oraz pozbawienie praw publicznych na zawsze Janusz Dębiński ur. 22 listopada 1953 r. J. Dębiński oraz działający z nim Konstanty Feder zamordowali 14 września ubr. w Rzeszowie (pow. Łódź) kierownika taksiwki Czesława Kazimierza Pachę i w tym samym dniu, w Fabianowie pow. Ostrow Wielkopolski Jana Barczyńskiego.

Rada Państwa nie skorzystała z prawa łaski w stosunku do Janusza Dębińskiego. Wyrok został wykonany. Konstanty Feder, który w chwili popełnienia przestępstwa nie miał ukończonych 18 lat, skazany został na karę 25 lat pozbawienia wolności. Sąd Najwyższy wyrok ten utrzymał w mocy. (PAP)

Prenumerata...

... jest jedyną gwarancją stałego, regularnego otrzymywania „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO”. Jest ona dla każdego dostępna, a od pewnego czasu można zaprenumerować „Głos” także na miesiąc.

Opłata za miesięczną prenumeratę wynosi 17,50 zł. Należność tę trzeba wpłacić – w przypadku prenumeraty na listopad br. do – 5 października na konto: PKO 5-6-151 – RSW „Prasa-Książka-Ruch” – Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki, 60-813 Poznań, ul. Zwierzyniecka 9.

Do 15 października opłaty przyjmują listonosze bądź obwodowe urzędy pocztowe.

LOGODA

Zachmurzenie umiarkowane, w dzieńnocy południowych i południowo-wschodnich przebiegają duże i małe chmury, niewielkie opady. Temperatura maksymalna od 8 do 12 st. w centrum, od 18 do 20 st. na południowym zachodzie. Wiatry słabe i umiarkowane – zmienne.

Ozłotejserw informacyn opracował Zbyszek Kruszona

GŁOS WIELKOPOLSKI – Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074, 60-999 Poznań. Redaguje Kolegium: Marian Flejsierowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelny), Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek. Telefon: 600-43 (cztery wszystkie działy). Dział łączności z Czytelnikami 651-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział miejski 659-39. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa-Książka-Ruch”. Biuro ogłoszeń: ul. Grunwaldzka 19, 60-783 Poznań, tel. 659-18. Za treść i terminowość druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Reklamy nie zamówionych nie zwracamy. Druk: PZG im. M. Kasprzaka – Poznań. Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł) przyjmują za pośrednictwem blankietów PKO: Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa-Książka-Ruch”, ul. Zwierzyniecka 9, 60-813 Poznań, na konto PKO nr 5-6-151, ponadto listonosze i urzędy pocztowe. Indeks ar 35 029.

BRATERSTWO BRONI

Konkurs na wspomnienia



XXX LAT
LUDOWEGO
WOJSKA
POLSKIEGO

Pod takim hasłem wywoławczym redakcja „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO” ogłasza konkurs na wspomnienia o narodzinach polsko-radzieckiego braterstwa broni. Współorganizatorami konkursu oraz fundatorami nagród są Zarząd Wojewódzki Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, Wydział Kultury Prezydium WRN oraz Rady Narodowej Poznania, Zarząd Wojewódzki Ligi Obrony Kraju oraz redakcja miesięcznika „Ziemia Nadnotecka”.

Polsko-radzieckie braterstwo broni jest nie rozwalnie związane z powstaniem i szlakiem bojowym Ludowego Wojska Polskiego. Od chwili, kiedy Kościuszkowska Dywizja przeszła ogniowy chrzest pod Lenino — do momentu zatknięcia białoczerwonego sztandaru na Kolumnie Zwycięstwa w pokonanym Berlinie — żołnierze polski i radziecki bili ramieniem w ramię wspólnego wroga, razem przelewali krew, dzielili dole i niedole żołnierskiego bytowania. W czasach pokoju, łączy ich sojusz w obronie trzydziestoletniego dorobku Polski Ludowej i całego obozu socjalistycznego.

Chcemy przez nasz konkurs odtworzyć historię narodzin polsko-radzieckiego braterstwa broni oraz jego pogłębiania się w procesie umacniania siły obronnej państw Układu Warszawskiego.

Konkurs ma charakter otwarty, jednak do udziału w nim zachęcamy szczególnie byłych frontowców, żołnierzy 1 i 2 Armii Wojska Polskiego, uczestników walk partyzanckich i działań na rzecz Armii Radzieckiej — którzy cementowali braterstwo broni wspólnie przeżytą krwią — jak również tych wszystkich, którzy odbywając służbę wojskową w czasie pokoju, nawiązali trwałe więzi przyjaźni z żołnierzami radzieckimi.

Wybór formy prac pozostawiamy uczestnikom konkursu. Mogą to być wspomnienia, pamiętniki, opowiadania, opisy zdarzeń nawet drobnych, mających jednak związek z narodzinami i umacnianiem się polsko-radzieckiego braterstwa broni. Zaznaczamy, że błędy językowe, stylistyczne nie będą miały wpływu na ocenę prac. Decydować będzie tylko szczerść opisu, fakty.

Prace, w objętości nie przekraczającej 5 stron maszynopisu, można nadsyłać do 31 października 1973 roku — pod adresem: „Głos Wielkopolski”, skr. poczt. 1074, 60-959 Poznań, ul. Grunwaldzka 19, z dopiskiem na kopercie „Braterstwo broni”.

Nadsyłać można wyłącznie prace, dotychczas nigdzie nie publikowane ani też nie wysyłane na inny konkurs.

Do oceny prac powołane zostanie jury, w skład którego obok reprezentantów organizatorów konkursu wejdą przedstawiciele Ludowego Wojska Polskiego. Wyniki konkursu ogłoszone zostaną w listopadzie 1973 roku.

Autorom najwartościowszych prac przysługują nagrody.

Pierwszą nagrodą, ufundowaną przez Zarząd Wojewódzki TPPR w Poznaniu, jest wycieczka do Związku Radzieckiego (czas trwania i data wycieczki podane zostaną w terminie późniejszym).

Pozostałe nagrody:

II — 2000 zł, dwie III po 1500 zł oraz wyróżnienie specjalne w postaci grafiki o tematyce poznańskiej autorstwa Franciszka Burkiwicza. Ponadto nagroda redakcji „Ziemi Nadnoteckiej” — 1000 zł — za najlepszą pracę nadesłaną przez autora z terenu objętego działalnością miesięcznika.

Dla jury zastrzeżone są prawo innego podziału nagród.

Przewiduje się ufundowanie dalszych nagród przez organizacje społeczne i instytucje.

Prace nadesłane na konkurs muszą być podpisane tylko godłem. Do prac należy załączyć zamkniętą kopertę podpisaną na zewnątrz tym samym godłem a wewnątrz zawierającą kartkę z imieniem, nazwiskiem i dokładnym adresem autora.

Sprawy ochrony wód

Potrzeba konsekwencji

Kanalizacja wodno-ściekowa działa wadliwie i do rzeki Orli wpływają ścieki o ponadnormatywnym zanieczyszczeniu — ustalił 7 kwietnia ubiegłego roku inspektor Prezydium PRN, kontrolując Mleczarnię w Koźminie (filia Okręgowego Zakładu Mleczarskiego w Krotoszynie).

W rezultacie wymierzył zakładowi karę pieniężną w wysokości 1119 zł na dobę. Zapewne sądził, że kara skłoni kierownictwo Mleczarni do niezwłocznego usunięcia zanieczyszczeń. Przewidywania te okazały się nie trafne: „licznik kar” stuknął, do remontu nie przystępowano, Orla nadal pełniła funkcję kanału ściekowego. Tak działało się prawie pięć miesięcy. Dopiero we wrześniu zabrano się do naprawy kanalizacji. Prace trwały krótko bo ich zakres był niewielki. Najlepiej świadczy o tym koszt remontu — 3 000 złotych.

Wkrótce po naprawie inspektor ponownie zjawił się w Mleczarni i stwierdził, że zanieczyszczenie ścieków odprowadzanych do Orli zmniejszyło się i nie przekracza niedozwolonej granicy. Dlatego właściwy organ Prezydium PRN odstąpił od naliczania zakładowi dalszych kar pieniężnych. „Licznik” zatrzymał się na kwocie 180 000 złotych. Oto cena (nie biorąc pod uwagę strat spowodowanych zanieczyszczeniem rzeki) zwłokania z remontem, który kosztował 3 000 złotych. Reakcją odpowiednią na takie marnotrawstwo byłoby uderzenie winnych w kieszeni. Nie rezygnowano jednak od nich płaconych przez zakład kar pieniężnych. Winni nie ponieśli żadnej kary. Jedynym pocieszającym faktem to stanowisko Okręgowego Zakładu Mleczarskiego w Krotoszynie, który uznając go za niebezpieczny dla poprawy gospodarki wodno-ściekowej w swoim oddziale koźmińskim podjął decyzję o budowie tam oczyszczalni ścieków (obecnie jest jedynie kanalizacja wodno-ściekowa).

Okręgowy Zakład Mleczarski w Krotoszynie to jeden z 19 zakładów, które ostatnio były objęte badaniami prowadzonymi przez prokuraturę powiatową (w powiatach: Kępno, Międzybóże, Krotoszyn i Oborniki) i Prokuraturę Wojewódzką w Poznaniu, a mającymi odpowiedzieć na pytanie: w jakim stopniu przestrzega się przepisów o ochronie wód przed zanieczyszczeniem. Okazało się, że w znacznej części kontrolowanych zakładów gospodarka wodno-ściekowa wymaga uporządkowania. Chodzi głównie o budowę oczyszczalni ścieków. W najbliższych latach

mają powstać one w Kępnie (oczyszczalnia miejska dla wszystkich zakładów) oraz mające podobny charakter oczyszczalnie w Krotoszynie i Międzybóżu. Zrealizowanie tych inwestycji rozwiąże problemy niektórych zakładów mających przestarzałe, nie odpowiadające wymogom, urządzenia do oczyszczania ścieków. W takiej sytuacji są między innymi Wielkopolskie Zakłady Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego w Międzybóżu, które wyasygnowały 8 milionów zł na budowę oczyszczalni, z której będą korzystały.

Projekty inwestycyjne nie zwalniają zakładów od dbałości o przestarzałe, częściowo przydatne urządzenia. Lepiej przecież takie niż żadne. Jest to argument oczywisty, ale nie wszystkim trafia do przekonania, jak widać choćby na przedstawionym już przykładzie Mleczarni w Koźminie, bez skrupułów zanieczyszczającej wodę. Podobna niefrasobliwość cechowała Masarnię w Międzybóżu, która wadliwie eksploatowała i konserwowała swoje urządzenia do oczyszczania ścieków, a w związku z tym płać kary, których łączna kwota do czasu badań prokuratorskich przekroczyła 70 000 złotych. W przeciwnym razie do Mleczarni w Koźminie i Miejskiej Masarni w Międzybóżu, inne zakłady spośród owej dziesiątki, a mianowicie Huta Szkła w Sie-

rakowie i Gorzelnia PGR w Mnichach (pow. Międzybóże), w których konserwacja i eksploatacja urządzeń oczyszczających również była zła, po nałożeniu kar szybko zlikwidowały zaniechania.

Tak czy inaczej konieczne jest, by organy administracji wodnej przeprowadzały wnikliwe kontrole, nakładając kary (na zakłady, w których są zaniechania), a następnie rewindektowały te kwoty od winnych pracowników. Jest to oczywisty model działania na rzecz ochrony wód, a jednak prokuratorzy stwierdzili, że kwoty płacone z tytułu kar przez zakłady a nie raz u były rewindektowane od osób odpowiedzialnych za zaniechania. Z pewnością mamy tu do czynienia z jednym z anty-bodźców hamujących szybkie likwidowanie nieprawidłowości.

Innym przykładem postępowania sprzecznego z ochroną wód jest reakcja na karygodne postępowanie dwóch zakładów w Obornickim. Pierwszy z nich to Okręgowy Zakład Mleczarski (OZM) zanieczyszczający rzekę Wełnę ściekami z trzech gnilnych dołów. 6 sierpnia 1968 roku Wydział Gospodarki Wodnej w Wągrowcu cofnął temu zakładowi wydane w 1962 roku pozwolenie wodnoprawne na wprowadzanie do wód szkodliwych substancji.

Dokończenie na str. 4
MICHAŁ ŁUCZAK

Z DOBRYCH NAJLEPSI

Trud owocujący



Maria Jakubczak

Fot. — K. Przychodźki

Lycjorys na pozór banalny. Urodziła się w Gnieźnie, skąd jej ojciec, kowal, próbował się właśnie osiedlić. Ale że roboty nie zaw sze stało, wędrowali po całym województwie, by wreszcie tę wolę zakończyć w Noskowie, pod Kaliszem. Tu osiemnastoletnią Martę zastała wojna. 1 lipca 1940 roku wywieziona na przymusowe roboty do Niemiec, wróciła do domu w połowie kwietnia 1946. Wraz z siostrą, z którą się spotkała już po wyzwoleniu, w drodze do kraju, przez jakiś czas pomagała rodzicom, a 19 września tego samego roku rozpoczęła pracę w zakładach odzieżowych w Kamiennej Górze we Wrocławskim. Maszyniarka, brakarka międzyoperacyjna, przewodnicząca kasy zapomogowo-pożyczkowej. Tak w skrócie kształtuje się jej życiorys przez cztery spędzone tutaj lata.

Prowadzić dwa domy nie było łatwe, tym bardziej, że siostra, z którą razem poszła do Kamiennej Góry, usamodzieliła się, wyszła za mąż, zaś ojciec zaniemógł na nogi i musiał swój warsztat rozwinąć, więc gdy podczas urlopu w sierpniu 1950 roku dowiedziała się, że w Kaliszu tworzą zakłady podobne do tych, w których pracowała, nie namyślała się długo. Starczyły trzy dni, by załatwić wszelkie formalności związane z przeniesieniem się w rodzinne strony. 22 września 1950 roku rozpoczęła

pracę w Kaliskich Zakładach Przemysłu Odzieżowego „Kalpo”. Pracuje tam po dzień dzisiejszy jako maszyniarka przy pikowaniu rękawów szytej tu odzieży. Czterdzieści dwie sztuki dziennie, czyli rękawów osiemdziesiąt cztery. Czasami więcej. Przez osiem godzin, z małą przerwą na śniadanie, ten sam ruch rąk, podkładających materiał pod maszynę. A potem praca społeczna, w Oddziałowej Organizacji Partyjnej, w Komitecie Zakładowym, w Komitecie Miejskim PZPR. I powrót do domu. Przez pierwsze trzy lata pieszko. Całe sześć kilometrów. Potem był już autobus.

W domu czekała matka. Z obiadem i nie dokończoną robotą. Odkąd ojciec zaniemógł, matka dorabiała pracą u gospodarzy, ale sił było coraz mniej, pensja córki stanowiła główne źródło utrzymania rodziny. Zostawała więc przy rodzicach, choć nieraz marzył się własny dom, własna rodzina...

Ot, zwykłe ludzkie sprawy. Niezwykła jest tylko sumienność i poczucie konieczności dyscypliny pracy, stanowiące już nawyk nie do oduczenia. I zaangażowanie w pracę społeczną, w te drobne, czasochłonne związane z pracą organizacyjną funkcje, bez których niemożliwe byłoby wielkie działania. A nade wszystko ogromna radość z osiągnięć własnych i kraju, którego częścią ona sama stanowi.

— Gdy dostałam w roku 1968 pierwsze odznaczenie, Złoty Krzyż Zasługi, ojciec (dziś już nie żyje) był taki, że mnie dumny. Bo niby nie robię nic nadzwyczajnego. Uczciwie pracuję, biorę na siebie różne obowiązki społeczne, na które inne kobiety, obarczone rodziną, nie zawsze znajdują czas. I to wszystko. I dlatego tak cieszy fakt, że państwo dostrzega ten nasz trud zwykłego, prostego robotnika... W udzielonym wtedy wywiadzie mówiłam, że chciałabym dojechać do rodziców, w zakład, w którym pracuję, a dla siebie małego samodziel-

nego mieszkanka w Kaliszu. Pragnienia te prawie się spełniły. Rozbudowa zakładu jest w toku, za dwa-trzy lata powinienam dostać spółdzielcze mieszkanie. Chciałabym bardzo, by dzięki naszej pracy wszyscy ludzie w Polsce mogli żyć w dostatku i spokoju, zadowoleni z życia i swoich w nim osiągnięć.

22 lipca tego roku Marta Jakubczak otrzymała wręczony w Belwedrze Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski.

BOGNA WOJCIECHOWSKA



Kolorowo dostownie i w przenośni. I nie tylko, bo także nowoczesnie, funkcjonalnie i wygodnie. Tanie wnioski nasuwają się podczas oglądania tego co Przedsiębiorstwo Handlu Zagranicznego „Uniwersal” wystawia w pawilonie numer 10. Zresztą tendencje do proponowanych właśnie rozwiązań nowych modeli sprzętu gospodarstwa domowego obserwujemy już od pewnego czasu w naszych sklepach. Tutaj jednak nowości zebrane razem, odpowiednio wystawione, sprawiają rzeczywistość imponującą wrażeniu. Ekspozycja ta nie jest zaskakująca. Znajac poczynania producentów tego sprzętu w naszym kraju, ich kontakty z zagranicą, dbałość o zaspokolenie potrzeb rynkowych — można się było spodziewać, że niedługim czasie przemysł ten stanie się nośnikiem postępu technicznego, oddziałującym na inne branże.

U podłoża pozytywnych zmian w tym przemyśle leży

Sprzęt gospodarstwa domowego

Nareszcie kolorowo w kuchni

przede wszystkim nawiązanie, między innymi dzięki kontaktom na MTP, szerokiej współpracy kooperacyjnej z czołowymi firmami zagranicznymi. Np. szybkie pojawienie się na naszym rynku doskonałych pralek automatycznych, było możliwe dzięki nawiązaniu współpracy wrocławskich zakładów „Polar” z jugosłowiańską fabryką „Gorenju” w Lublianie. We współpracy z zakładami „Rade Concar” z Zagrzebia, „Polar” podjął produkcję poszukiwanych na naszym rynku zbiorników do podgrzewania wody.

Dotychczas nawiązane kontakty produkcyjne dały już efekty w postaci uruchomienia produkcji kooperacyjnej wielu nowoczesnych artykułów elektrycznych gospodarstwa domowego. Są to odkurzacze, miksery, wielozadaniowe roboty kuchenne, bojler, prasowalnice domowe i szereg innych wyrobów. Kooperacja ta dotyczy firm z następujących krajów: Jugosławii, Francji, NRF, Szwajcarii, Szwecji i USA. W

bieżącym roku jedną z umów tego typu jest kontrakt z amerykańską firmą „Singer”, na wspólną produkcję wielozadaniowych maszyn do szycia. Poczyniono też inne zakupy. M.in. silniki małej mocy — japońskiej firmy „Hitachi”, chłodziarki campingowe — „AEG-Telefunken”, roboty kuchenne — francuskiej firmy „Sovemar”.

Wróćmy jednak do targowych pawilonów. Jak wspomniano na początku, w ekspozycji polskiego sprzętu gospodarstwa domowego dominują nowoczesne rozwiązania, a w oczy rzuca się przede wszystkim kolorystyka tych wyrobów. Choćby kuchnie gazowe naszego wielkopolskiego producenta, Wronkowskiej Fabryki Wyrobów Blaszanych. Rozwiązania tego sprzętu pomysłane zostały tak, aby prócz funkcji użytkowych zdobyły także monotonna dotychczas w kolorach, kuchnię. Te same walory posiadają także kuchnie elektryczne, lodówki, żelaz-

ka, roboty kuchenne, wentylatory itd.

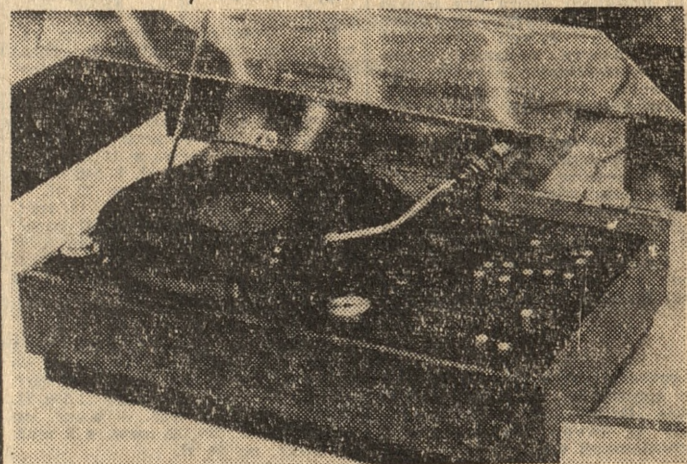
W pawilonie 10 „Uniwersal” pokazał też całą gamę pięknych naczyń emaliowanych, we wszystkich możliwych kolorach, z oryginalnymi wzorami. Z nowości pokazane są m.in. odkurzacze samochodowe zasilane prądem z akumulatora; suszarki ściennie do bielizny, które mogą służyć do osuszenia po kąpieli a także do ogrzewania pomieszczenia. Pokazano też roboty kuchenne wykonujące takie czynności jak: wyciskanie soków, szatkowanie jarzyn, rozdrabnianie mięsa, ugniatawanie ciasta, ubijanie piany, rozbijanie makaronu a nawet lodów. Jedynym słabym punktem tej ekspozycji są wózki dziecięce. Ani ładne, ani kolorowe, ani nowoczesne. A szkoda...

Wprawdzie to co pokazuje „Uniwersal” jest ofertą eksportową, jednak producenci zapewniają, że równie bogata będzie ich ekspozycja na targach krajowych, które odbędą się za miesiąc.

Zaopatrzenie rynku uzupełnione zostanie zakupami importowymi. O dynamice tego importu, kierowanego bezpośrednio do sklepów, niech świadczy liczba: w tym roku zakupy te będą o 150 procent wyższe niż w 1970.

JAN KORZENIEWSKI

Oferta „Unitry”



Polska ekspozycja sprzętu radiofonicznego i telewizyjnego na Targach „Takon 73” obejmuje odbiorniki telewizyjne czarno-białe i kolorowe, radiodiodniki, wzmacniacze, adaptory, magnetofony, urządzenia głośnomówiące, podzespoły elektroniczne itp.

Producenci krajowi, reprezentowani przez PHZ „UNITRA”, oferują 312 wyrobów w 142 asortymentach. Nowością są m.in. gramofony na licencji „Telefunken” Parly Hifi i Stereo Hifi (na zdjęciu) z Łódzkich Zakładów „Fonica”.

CAF — fot. Staszyszyn

